

Nr 1(70) 2018

ISSN 1429-2939

BEZPIECZNY BANK

BFG BANKOWY
FUNDUSZ
GWARANCYJNY

BEZPIECZNY BANK jest czasopismem wydawanym przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny od 1997 roku, poświęconym zagadnieniom stabilności systemu finansowego, ze szczególnym uwzględnieniem systemu bankowego.



KOMITET REDAKCYJNY

prof. Jan Szambelańczyk – redaktor naczelny
prof. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska
prof. Ryszard Kokoszczyński
prof. Monika Marcinkowska
prof. Ewa Miklaszewska
prof. Krzysztof Opolski
dr Ewa Kulińska-Sadłocha
Ewa Teleżyńska – sekretarz redakcji

RADA PROGRAMOWO-NAUKOWA

Piotr Nowak – przewodniczący
prof. Paola Bongini
prof. Santiago Carbo-Valverde
prof. Dariusz Filar
prof. Eugeniusz Gatnar
prof. Andrzej Gospodarowicz
prof. Leszek Pawłowicz
Krzysztof Pietraszkiewicz
Zdzisław Sokal
prof. Rafał Sura

Artykuły publikowane w **BEZPIECZNYM BANKU** są recenzowane.
Za publikację naukową w **BEZPIECZNYM BANKU** Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznał trzynaście punktów. Od nr 2 (67) 2017 czasopismo **BEZPIECZNY BANK** wydawane jest wyłącznie w wersji elektronicznej.

REDAKCJA

Krystyna Kawerska

WYDAWCA

Bankowy Fundusz Gwarancyjny
ul. Ks. Ignacego Jana Skorupki 4
00-546 Warszawa

SEKRETARIAT REDAKCJI

Ewa Teleżyńska, Małgorzata Polak
Telefon: 22 583 08 78, 22 583 05 74
e-mail: ewa.telezynska@bfg.pl; malgorzata.polak@bfg.pl

Informacje dotyczące wymogów formalnych i edytorskich dla autorów publikacji znajdują się na stronie: **www.bfg.pl**

.....

OD REDAKCJI

Kilkaset lat temu mistrz Jan Kochanowski w Pieśni V pisał:

*Cieszy mię ten rym: 'Polak mądr po szkodzie';
Lecz jeśli prawda i z tego nas zbodzie,
Nową przypowieść Polak sobie kupi,
Że i przed szkodą, i po szkodzie głupi.*

Rozpoczynanie trzeciej dekady wydawania naszego Czasopisma cytatem Jana z Czarnolasu może wydać się kontrowersyjne. Jednak zanim osądzicie PT Czytelnicy ten pomysł, wspomnijcie wieszczą Adama i zasadę wygłoszoną przez Sędziego z „Pana Tadeusza” w brzmieniu:

Grzeczność wszystkim przystoi lecz każdemu inna [...],

a nadto wczytajcie się Państwo w inny fragment z tego dzieła:

*Dziś człowieka nie pytaj: co zasz?
Kto go rodzi? Z kim żył, co porabiał?
Każdy gdzie chce wchodzi [...].
Tak nie chcą znać człowieka, rodu, obyczajów!
Dość, że ważny i że się stempel na nim widzi.*

Te nawiązania do kanonu narodowej poezji w czasopiśmie poświęconym zagadnieniom stabilności systemu finansowego, ze szczególnym uwzględnieniem systemu bankowego, są pokłosiem kolejnej przypowieści, jaką kupiło blisko dziesięć tysięcy Polaków lub firm. Kupiło – bo samodzielnie lub poprzez pośredników inwestowali w papiery wartościowe GetBack S.A. A warto wyeksponować, że były to inwestycje czynione w okresie, gdy środki masowego przekazu przypominały historię Amber Gold, nie dawała o sobie zapomnieć Sejmowa Komisja Śledcza ds. Amber Gold, trwała debata o winnych zaciąganiu kredytów frankowych. Wreszcie – nie zapomniano jeszcze upadłości SKOK Wołomin i Banku Spółdzielczego w Wołominie. O wcześniejszych, kosztownych dla inwestora i podatnika w kraju i zagranicą doświadczeniach już nie wspominając. We wszystkich tych przypadkach ważnym przyczynkiem do kłopotów była chciwość. I to nie tylko po stronie instytucji finansowych. Łatwo to zweryfikować zapoznając się z listą wierzycieli upadłych instytucji. W przyjętej wyżej konwencji można to podsumować przytaczając fragment monologu Gordona

Gekko, bohatera filmu „Wall Street”, który sarkastycznie mówi w swym odczycie do studentów: „Now, greed is good!!!”.

Jeszcze na długo przed globalnym kryzysem finansowym Joseph E. Stiglitz, późniejszy laureat Nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii (2001 r.), pouczał banki, że nie mogą być nierozważne i chciwe. W 1998 r. na Międzynarodowym Kongresie Gwarantów Depozytów w Waszyngtonie ex-szefowa FDIC – amerykańskiego odpowiednika BFG – mówiła w swym wystąpieniu: *między wolnością a bezpieczeństwem nie ma żadnej sprzeczności, albo będziemy mieli oba te dobrodziejstwa, albo żadnego*. Konkretyzacją tej maksymy w działalności banków może być zasada optymalizacji efektywności i ryzyka. Niestety, do jej urzeczywistnienia potrzeba nie tylko nowoczesnych technik i technologii bankowych, ale także zaawansowanych metod kontroli ryzyka – i to nie tylko po stronie instytucji sieci bezpieczeństwa, lecz równocześnie po stronie interesariuszy. Niezbędna jest odpowiednia świadomość oraz wiedza klientów o zaletach i wadach instrumentów finansowych, w które inwestują swoje pieniądze. Im szybciej będziemy się zbliżać do takiego optimum, tym bardziej prawdopodobne będzie spełnienie projekcji J.E. Stiglitz, zgodnie z którą banki przetrwają na rynku finansowym.

Partycypując w tym procesie, Redakcja przedkłada PT Czytelnikom kolejny numer „Bezpiecznego Banku”, w którym prezentujemy sześć różnorodnych artykułów. Numer rozpoczyna artykuł, w którym Autorka postuluje szerszy dostęp do informacji o bankach, traktując to jako kluczowy czynnik sprawowania dyscypliny rynkowej i prowadzenia badań naukowych bez instytucjonalnej asymetrii informacji.

Na tle toczonych debat o systemach walutowych włączamy się do dyskusji zamieszczając artykuł o scenariuszach ewolucji międzynarodowego systemu walutowego.

Kontynuując wcześniejsze publikacje w „Bezpiecznym Banku” o problematyce stabilności finansowej, tym razem prezentujemy rozważania o kolejalnych organach makroostrożnościowych w Unii Europejskiej. Po nim można zapoznać się z koncepcją wymogu bufora testu warunków skrajnych.

Choć zasadniczo „Bezpieczny Bank” zajmuje się problematyką stabilności finansowej, to nie może unikać zagadnień niestabilności. To właśnie niestabilność finansowa gospodarstw domowych zamieszkujących obszary wiejskie jest treścią kolejnego artykułu.

Mając świadomość, że historycznie najniższe stopy procentowe nie są dane raz na zawsze, włączyliśmy do tego numeru artykuł traktujący o wrażliwości kosztów obsługi kredytów hipotecznych na zmiany wysokości stopy procentowej.

Licząc, że PT Czytelnicy znajdą w naszym czasopiśmie interesujące dla nich teksty, życzę udanej lektury.

Jan Szambelańczyk
Redaktor Naczelny